Nr. 121 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 28 maja 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Marszałek Piłsudski

Twórca i Wódz Armji Polskiej.

W zmarłym Marszałku zszedł z areny dziejowej nietylko wielki statysta, polityk i mąż stanu, który posiadał — jak mało kto inny — trudną sztukę rządzenia, ale przedewszystkiem Wódz, ukształtowany na miarę światową.

Mierząc siły na zamiary, już w samych początkach swojej działalności bojownika o niepodległość, myślał o armji polskiej. W Jego planie odzyskania niepodległości myśl o armji stała na pierwszem miejscu, tak jak później w swoim planie utrwalenia niepodległości armji i stanowisku armji w Państwie wyznaczył miejsce bardzo doniosłe. Charakterystycznem jest, że jedynem właściwie rozporządzeniem Jego ostatniej woli, odnoszącem się do bieżących zagadnień Państwa, było wyznaczenie następcy na stanowisku Generalnego Inspektora sił zbrojnych.

Dziś nie trzeba już chyba nikomu tłumaczyć w Polsce ani na całym świecie, że Polska zawdzięcza swój byt właśnie temu, że Józef Piłsudski wbrew ludziom, uważającym stworzenie wojska za „mrzonkę", za „romantyzm", za „szaleństwo" położył podwaliny pod wskrzeszenie idei zbrojnego czynu a położywszy je, nie spoczął, aż stworzył siły, który skierował na pola bitewne a po utrwaleniu granic Państwa, uczynił najpewniejszą rękojmię pokoju i bezpieczeństwa. Że twór Józefa Piłsudskiego — polska siła zbrojna — stanowi zarówno potężny instrument siły jak i główną gwarancję pokoju, stało się pewnikiem, nad którym nikt już nie dyskutuje.

Był urodzonym żołnierzem. Był doskonałym zwycięskim Wodzem. Wielka Jego prawda o żołnierskim stanie: „Chciałbym powiedzieć o jednej prawdzie, która mnie samemu ciężko niegdyś przyszła, która jednak jest niezbita. Prawda ta mówi: jeżeli porównamy wszystkie fachy i wszystkie zajęcia, które ludzie wykonywują, jeżeli porównamy wszystkie prawdy o pewnej jakiejś wartości człowieka w wykonaniu jego prac, to jest jedna prawda, która żołnierza najwyżej stawia, jest jeden fakt niezaprzeczony, który się rzuca w oczy a który tak trudno się przyjmuje — że żołnierz jest tą istotą, która musi żyć i umierać nie dla siebie a dla innych. Jest coś, co jest związane ze stanem żołnierza i czy ten żołnierz gdzieś siekierą czy dzidą wywijał, szukając czaszki przeciwnika i narażając swoją, czy ten żołnierz, czy rycerz w szranki wyjeżdżał i bił się z przypiętą na piersi kokardą damy swego serca, czy też musiał patrzeć stojąc w szeregu, gdy kule korytarze w ciałach ludzkich przebijały, czy też w okopach gdzieś umierał, — to zawsze jest jedna prawda, że żołnierz cierpi i umiera nigdy dla siebie. Więc umiera on dla czegoś, umiera dla kogoś i żyć musi inaczej, niż inni i czynić to musi także dla kogoś, także dla czegoś. Nie jest to w niczem współmierna praca i współmierne życie z innymi współobywatelami. Żołnierz walczy i żyje dla wszystkich, podczas, gdy wszyscy inni walczą o swoje jedynie interesy. Jest coś, co duszę żołnierską, gdy jest prawdziwa, podnosi, coś co go czyni piękniejszym wewnętrznie od innych, co łączy wszystkich żołnierzy w jedno — to jest symbol i emblemat narodowy".

I rozumiał rolę rozkazu. W odczycie „Demokracja a wojsko", wygłoszonym w roku 1924 tak powiada: „Dzieje wojska — to dzieje rozkazu. Rozkaz jest życiem wojska, rozkaz idący od człowieka, zmuszający do tej a nie innej czynności i pracy. Jest to odwieczne życie wojska. Rozkaz i mus, związany z rozkazem. A rozkaz najgłębiej sięga tam, gdzie idzie nietylko o przejawy życia, lecz gdzie zaprzecza jestestwu i idzie po życie samo. Rozkaz i posłuch to sfera, w której obraca się wojsko".

Marszałek kochał żołnierza. Rozumiał potęgę armji i rolę dobrej organizacji. Dlatego stworzył wojsko, z którem się liczą wszystkie państwa. Sam dawał przykład. Na froncie się nie oszczędzał. Nie żałował trudu. Zdrowie i życie składał w ofierze. Był uwielbianym przez żołnierzy. Nauczył nas cenić cnotę żołnierską.

Bul.

Wola Marszałka Piłsudskiego żyje.

Wiedeń, 27 V. (PAT.) „Neue Fr. Presse" drukuje wstępny artykuł p. t. „Polska a Piłsudski", w którym uwydatniona jest rola dziejowa Marszałka Piłsudskiego w powstaniu i mocarstwowym rozwoju Polski. Artykuł wspomina, że ludzie stojący obecnie u władzy w Polsce byli oddawna blisko związani z Piłsudskim, te związki nie tylko miały znaczenie w kształtowaniu się najnowszych dziejów Polski, **stanowią one także gwarancję na przyszłość. Ludźmi stojącymi na czele Polski rządzi wola, by dalej prowadzić politykę z przed 12 maja i nie opuścić drogi, wytkniętej przez Piłsudskiego. Założyciel Państwa i bohater narodowy umarł, ale wola jego żyje.** Oby nigdy nie osłabła i według gorących życzeń Marszałka prowadziła losy kraju i jego ludności, ku dobru Polski, pomyślności Europy i w duchu pokoju — kończy pismo.

——o——

Walka rządu francuskiego o pełnomocnictwa.

Paryż, 27 V. (PAT.) Premjer Flandin odbył naradę z min. Lavalem, ministrem sprawiedliwości, ministrem poczt i telegrafów, oraz przewodniczącym komisji finansowej Izby deputowanych Malwy. W kołach politycznych konferencję tę łączą z obecną sytuacją polityczną.

Hawas donosi, że wniosek o udzielenie pełnomocnictw rządowi, będzie popierany w Izbie deputowanych przez min. Germain Martin, a w senacie przez min. Pernota. Nie jest wyłączone, że premjer Flandin o ile pozwoli mu stan zdrowia osobiście weźmie udział w obradach Izby. Narazie jednak budzą specjalne zainteresowanie obrady poniedziałkowe gabinetu. Jak informują, zasada pełnomocnictw została przyjęta **przez wszystkich członków rządu. Jednak prezes komisji finansowej Izby Deputowanych Malwy w dalszym ciągu jest przeciwny zasadzie pełnomocnictw.** Niemniej rząd liczy, że sprawa wejdzie pod obrady w przyszły piątek.

KOMBATANCI POPIERAJĄ RZĄD.

Paryż, 27 V. (PAT.) Na kongresie Unji Narodowej b. kombatantów w Lonie, ajpoważniejszej organizacji kombatanckiej grupującej około 800 tys. członków, uchwalono rezolucję dotyczącą sytuacji gospodarczej i politycznej. Kongres wypowiedział się za koniecznością poniesienia i tym razem ofiar ze trony kombatantów, jak również wypowiedział się za polityką zmierzającą do zapewnienia równowagi budżetowej i za wydatnem obniżeniem podatków państwowych, oraz za stworzeniem kas pensyjnych b. wojskowych.

Uchwała narodowej unji kombatantów odwołująca się do ofiarności patrjotyzmu kombatantów stanowi wyłom w dotychczasowej kampanji przeciwko zamierzonej polityce oszczędnościowej i deflacyjnej rządu.

Niepewna i niejasna sytuacja.

Paryż, 27 V. (PAT.) Sytuacja finansowa i związane z nią zagadnienia polityczne w dalszym ciągu wysuwają się na pierwszy plan zainteresowań prasy i kół politycznych. Sytuacja uważana jest za niejasną i niepewną. W łonie gabinetu — jak podaje „Ex selsior" — ścierają się obecnie dwie tezy: teza ministra finansów Germain Martin'a, który pragnie całkowitego przywrócenia równowagi budżetowej i zastosowania zarządzeń, które doprowadziły do tego, oraz teza ministrów radykalnych, wysunięta w piątek przez ministra Herriota, zmierzająca do przeprowadzenia równowagi budżetu etapami.

„Oeuvre" twierdzi, że narazie minister finansów Germain-Martin nie zgadza się na żadne zmiany w swoim projekcie oszczędnościowym. Sprzeciwia się on, pomimo argumentów min. Jacquier, odstąpieniu od zamiaru reformy ubezpieczeń społecznych. Nie chce również zgodzić się na rezygnowanie z oszczędności w pensjach urzędniczych i emeryturach b. kombatantów.

„Le Petit Bleu" twierdzi, że pod pozorem strategji parlamentarnej wywierany jest mocny nacisk na min. finansów, aby skłonić go do zrezygnowania z zamiaru przedstawienia Izbie zarządzeń finansowych w formie zwartego kompleksu zarządzeń.

„Le Jour" zwraca uwagę, że pomiędzy osobami, z któremi odbył wczoraj konferencję premjer Flandin nie znajdowała się najbardziej zainteresowana osobistość, a mianowicie min. Germain Martin. Notując ten fakt, dziennik zadaje pytanie, czy nie należy wysunąć z tego wniosku, iż istnieją różnice zdań pomiędzy premjerem a ministrem finansów. Dziennik idzie aż tak daleko, iż przypuszcza, że wczorajsza wizyta prezydenta Lebruna u premjera Flandina mogła mieć na celu przeprowadzenie arbitrażu w tej sprawie.

„Echo de Paris" daje również wyraz obawie co do stanu zdrowia premjera Flandina i podkreśla, że obecna sytuacja wymaga natychmiastowej decyzji. Dlatego dziennik uważa za możliwe, iż premjer Flandin poda się do dymisji, aby przez swój stan zdrowia nie opóźnia środków, jakie winne być przedsięwzięte przez rząd. **W razie, gdyby Flandin ustąpił, misja tworzenia nowego rządu przypadłaby najprawdopodobniej min. Lavalowi lub przewodniczącemu Izby Deputowanych Bouissonowi.**

„Le Petit Parisien" przypuszcza, że na dzisiejszem posiedzeniu rady gabinetowej premjer Flandin podda aprobacie członków rządu projekt ustawy, który zostanie wniesiony do Izby. Projekt ten będzie zmierzał do upoważnienia rządu do przedsięwzięcia, aż do 31 grudnia b. r., w drodze dekretów z mocą ustawy, wszelkich środków mogących zapewnić: 1) uzdrowienie sytuacji finansowej, 2) ożywienie działalności gospodarczej, 3) **obronę franka i kredytu państwa.**

Projekty deflacyjne, które rząd zamierza zgłosić w Izbie, budzą w kołach urzędniczych i b. kombatantów poważną opozycję.

Obradujący w Paryżu kongres federacji urzędników skarbowych **wypowiedział się przeciwko polityce deflacji.**

Jednocześnie Henri Pichot, przewodniczący federacji narodowej b. kombatantów, zaatakował w „Oevre" projekty rządowe, wypowiadając się kategorycznie przeciwko pełnomocnictwom dla rządu premjera Flandina, jak również przeciw polityce deflacji, która wpłynie na obniżenie konsumcji najszerszych mas ludności. W razie realizacji projektów rządowych, autor grozi **wystąpieniem z rządu** ministra emerytur Rivolleta, reprezentującego w gabinecie interesy b. kombatantów.

Przewodniczący partji neosocjalistycznej dep. Deat w czasie przemówienia, wygłoszonego w Tulonie, zapowiedział, iż partja jego jest przeciwna wnioskowi rządowemu o specjalnych pełnomocnictwach.

——o——

Premjer Goering w Sofji.

Sofja. 27 V. (PAT.) Wczoraj przybył tu samolotem z Budapesztu premjer pruski gen. Göring i minister Kerrl wraz z towarzyszącymi im osobami. Gości niemieckich powitali minister komunikacji Kożucharow, minister oświaty Radew i przedstawiciele miasta i społeczeństwa.

Powstanie w Iraku.

Tel. Awiw, 27 V. (PAT.) Powstanie w Iraku przybiera na sile, przez przyłączenie się dalszych szczepów arabskich. W okręgu Ramitja powstańcy zdobyli kilka ważnych punktów strategicznych i przerwali połączenia telefoniczne z resztą kraju. Rząd Iraku ogłosił stan wojenny. Aresztowano jednego z przywódców powstania Assad Alego.

Katastrofa podczas wyścigów samochodowych.

Orlean. 27 V. (PAT.) Podczas wyścigów samochodów jeden z wozów zesunął się z toru i wpadł na widzów. 12 osób odniosło obrażenia, 8 spośród ranionych odwieziono do szpitala.

Wiadomości bieżące.

27 maja 1935 **Poniedziałek**
Jana pap.
Jutro: Augustyna
Wschód słońca 3·26
Zachód „ 19·39

TEATR WIELKI.
Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek godz. 19.30 „Studentka" premjera.
Środa godz. 19.30 „Studentka".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Poniedziałek godz. 19.30 „Pierwsza sztuka Fanny".
Wtorek godz. 19.30 „Pierwsza sztuka
Środa godz. 19.30 „Pierwsza sztuka Fanny".

KINOTEATRY.
Dziś wszystkie kinoteatry wyświetlają film z pogrzebu Marszałka Piłsudskiego.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dzisiaj Teatr Wielki nieczynny z powodu próby generalnej. Jutro premjera sztuki „Studentka" przerobionej przez M. Kozłowską i Z. Modrzewską. W roli głównej wystąpi p. Irena Eichlerówna.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja G. B. Shawa pt. „Pierwsza sztuka Fanny". Reżyserja K. Tatarkiewicza. Udział biorą pp. Kossocka, Martini, Niczewska, Różycka, Wierzejska, oraz pp. Berski, Bobrowski, Guttner, Kański, Krasnowiecki, Kaczmarski, Przystawski, Stępowski, Składanek, Tatarkiewicz i Ulrych.
Jutro „Pierwsza sztuka Fanny".

— **Najbliższa premjera w Teatrze Rozmaitości.** Ku końcowi zbliżają się próby wesołej komedji Hirschfelda pt. „Szwedzka zapałka". W rolach głównych wystąpią pp. Bohdańska, Bonacka, Jakubińska, oraz pp. Strachocki i Szpiganowicz.

— **IX. Konkurs modeli latających**, który miał się odbyć 25 i 26 bm. został odwołany i odbędzie się 8 i 9 czerwca. Informacje w tej sprawie udziela Okręg Wojewódzki LOPP we Lwowie, ul. Podlewskiego 1, tel. 285.00.

KOMUNIKATY.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia**, że w b. tygodniu wygłoszony zostanie cykl wykładów: „Z psychologji życia". Pierwszy wykład: poniedziałek 27 bm.: Dr. Adam Bardecki, starszy asystent UJK. „Zwierzęta mówią o nas" (Rozwój psychiczny człowieka w świetle psychologji zwierząt. — Co łączy nas ze zwierzętami. — Rozwój ruchów dziecka i zwierzęcia. — Cudowne dzieci u zwierząt. — Co robi kurczę w jaju? — Sprawa dziedziczenia nawyków. — Kultura dziedziczna czy nabyta. — Wykłady odbywać się będą codziennie o godz. 19-ej Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. sala Kopernika, wstęp 50 gr. Cały cykl (3 wykłady) 1.20 zł. Studenci szkół wyższych i uczniowie gimnazjalni płacą połowę.

KRONIKA MIEJSKA.

Dyrekcja Rozgłośni Lwowskiej zaprasza na uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, które odbędzie się we wtorek dnia 28 maja o g. 9 rano w Bazylice Archikatedralnej przed głównym ołtarzem. Pienia żałobne wykonają artyści Rozgłośni Lwowskiej Celina Nahlik, Walerja Jędrzejowska (śpiew) prof. Dez. Denczowski (wiolonczela), prof. Nowakowski (organy), chór Konserwatorjum Polskiego Towarzystwa Muzycznego pod dyr. Włodzimierza Bożyka, oraz orkiestra T. Seredyńskiego.

Minister skarbu we Lwowie. Wczoraj bawił w sprawach osobistych min. skarbu Zawadzki i w godzinach wieczornych wyjechał do Krakowa.

Otwarcie wystawy rękodzieła żydowskiego. Wczoraj w salach Jad Charuzim odbyło się uroczyste otwarcie wystawy rękodzieła żydowskiego z udziałem przedstawicieli władz i stowarzyszeń.

Aresztowanie nieludzkiego spedytora. Przechodząc ulicą Jagiellońską p. P. członkini Ligi Ochrony Zwierząt, zauważyła, jak jakiś pan bił swego psa. Zamiast przyjąć słuszną uwagę do wiadomości, osobnik ów, jak się później okazało właściciel biura spedycyjnego Maks Thieman obrzucił p. P. obelżywemi słowami, a ponadto ją pobił. Zajście wywołało oburzenie przechodniów, którzy wezwali posterunkowego. Ponieważ p. P. występowała w sprawie niejako publicznej p. Tiemana za napad aresztowano.

—o—

30.000 dzieci i młodzieży lwowskiej na filmie z pogrzebu ś. p. Marsz. Piłsudskiego.

Dziś od wczesnego rana dzieci szkolne i młodzież szkolna biorą udział w wyświetlaniu filmu, przedstawiającego pogrzeb śp. Marszałka Piłsudskiego. Jak wiadomo wszystkie kina wyświetlają ten film bezpłatnie. Do godziny 12-tej w południe przeszło przez wszystkie kina we Lwowie około 30 tysięcy dzieci i młodzieży szkolnej lwowskiej. Młodzież wzięła udział w wyświetlaniu filmu pod kierunkiem i nadzorem grona nauczycielskiego. Pomimo wielkiego ścisku i trudności technicznych przy szybkiem wprowadzaniu i wyprowadzaniu młodocianych widzów, wszędzie panował porządek i podniosły nastrój. Wyświetlanie filmu trwało około 40 minut.

P. Kurator Okręgu Szkolnego Gadomski odbył lustrację organizacji rozmieszczenia młodzieży i wziął udział w wyświetlaniu filmu w jednym z kinematografów w towarzystwie naczelnika p. Zajdlera.

—o—

Pociągi popularne ze Lwowa i Małopolski Wsch. na Wawel i kopiec Marszałka Piłsudskiego.

Lwowska Dyrekcja kolejowa organizuje szereg pociągów popularnych dla Lwowa i Małopolski Wschodniej do Krakowa, aby umożliwić odbycie pielgrzymki do trumny Śp. Marszałka Piłsudskiego na Wawelu i zwiedzenie budującego się na Sowińcu Kopca Marszałka Piłsudskiego, względnie wzięcie udziału w sypaniu tego Kopca.

Pierwszy pociąg popularny wyjedzie ze Lwowa w sobotę dnia 1 czerwca około godz. 22 i przybędzie do Krakowa wcześnie rano. Pociąg ten uruchomiony zostaje specjalnie dla urzędników, kupców itd., aby mogli wyzyskać niedzielę na wyjazd do Krakowa. Bliższe szczegóły, termin wyjazdu i powrotu będą podane. Ustalono koszt biletu w obie strony na zł. 11.50 gr., przyczem w sumie tej mieszczą się już należności za przejazd tramwajem na Wawel i autobusem do Kopca na Sowiniec. Uczestnicy pielgrzymki korzystać będą z objaśnień przewodników bezpłatnie. Bilety do nabycia w „Orbisie" i Wagonach sypialnych.

Dalsze pociągi będą zorganizowane w liczbie około 15, a m. in. dla Tarnopola i Stanisławowa, Stryja, Zagłębia naftowego, Przemyśla, Sokala, Czortkowa. Pociągi te uruchomione będą w ciągu czerwca i lipca bież. roku.

Projekt wspólnej pielgrzymki do Krakowa sędziów i prokuratorów.

Zarząd lwowskiego Oddziału Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzplitej Polskiej uchwalił zwrócić się do Zarządu Głównego Zrzeszenia z propozycją zorganizowania w najbliższym czasie pielgrzymki wszystkich sędziów i prokuratorów z całego państwa do Krakowa, celem złożenia hołdu prochom śp. Marszałka Piłsudskiego.

Krajowe zawody balonów wolnych.

Toruń, 27 V. (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się tu 7 krajowe zawody balonów wolnych o puhar imienia płk. Wańkowicza. Po raz pierwszy reprezentowane są na zawodach balony cywilne. Są to balony z aeroklubów w Krakowie, Mościcach i Warszawie. Ogółem bierze udział w zawodach 11 balonów. Posiadacz puharu płk. Wańkowicza por. Zakrzewski leci na balonie „Gopło'.

Z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych start odbył się o pół godziny później, t. j. o 16'30. Porywisty wiatr utrudniał start. Balony odleciały w kierunku południowym, z lekką tendencją ku zachodowi.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

MECZE LIGOWE.

ŁKS.—Pogoń 3:1 (3:0). Gra obustronnie b. brutalna, szczególnie ze strony Pogoni. Ofiarą ostrej gry padł bramkarz Łodzian Piasecki, którego trzykrotnie zniesiono z boiska. Bramki dla ŁKS. zdobyli: Sowiak, obie z rzutów karnych i Król, dla Pogoni Matyas II.

Ruch—Polonia 2:1 (0:0). Gra była żywa, ciekawa i ostra, chwilami brutalna. W wyniku ostrej gry dwóch graczy Ruchu zniesiono z boiska. Ruch przewyższał Polonję szybkością i taktycznie.

Warta—Legja 3:0 (2:0). Przebieg meczu nieciekawy.

Śląsk—Cracovia 2:1 (1:1).

Wisła—Garbarnia 4:2 (0:1).

* * *

Doroczny wyścig kolarski o puhar „Expressu Porannego", rozegrany na trasie 105 km. zgromadził na starcie 82 zawodników. Bieg wygrał Ignaczak (Prąd) osiągając rekordowy czas 3:03:47,8.

O mistrzostwo Ligi okr. rozegrano wczoraj we Lwowie następujące spotkania: Lechja—Czuwaj 2:2 (0:0). Przebieg spotkania b. ciekawy. Czuwaj zaprezentował doskonały poziom. — Pogoń IB—Resovia 4:1 (1:1). — Czarni—Polonia 8:0 (4:0). — Ognisko—Ukraina 3:2 (1:2). — Hasmonea—Drugi Sokół 2:0 (1:0).

Stan tabeli o mistrzostwo Ligi okr. po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco: 1) Polonia, 2) Czarni, 3) Hasmonea, 4) Lechja, 5) Pogoń IB, 6) Czuwaj, 7) Drugi Sokół, 8) Ukraina, 9) Ognisko, 10) Resovia.

Turniej tenisowy we Lwowie. W drugim dniu meczu tenisowego Legja (Warszawa)—LKT. para Witman, Popławski (L) pokonała parę Hebda—Kołcz I. (LKT) 6:3, 2:6, 7:5. Para warszawska wygrała zasłużenie.

Tryumf niemieckich maszyn. Na torze Avus rozegrano wielkie międzynarodowe wyścigi automobilowe. W biegu na 198 km. (10 okrążeń toru) pierwsze miejsce zajął Luigi Faggioli na wozie Mercedes Benz osiągając czas 49.13.2, przeciętna szybkość 238.5 km. na godzinę. Dwóch zawodników m. in. słynny Caraciola wycofali się z zawodów.

Działalność Tow. Popierania Budowy Szkół.

Warszawa, 27 V. (PAT.) Wczoraj odbyło się walne zebranie Twa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, z udziałem delegatów z całej Polski. Na zebranie przybył minister WR. i OP. Jędrzejewicz. Prezes Twa marsz. Raczkiewicz na wstępie swego przemówienia oddał hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego. Ze sprawozdania przedstawionego na ze brania wynika, że Twwo wybudowało w roku ub. 1.404 izb szkolnych i rozpoczęło budowę 1.654 izb nowych. Jednoroczna akcja Twa umożliwiła 100.000 dzieciom wykonanie obowiązku szkolnego.

Z WYDAWNICTW.

Ukazał się już w sprzedaży czerwcowy numer **„Świata Kobiecego Rekord"**. „Świat Kobiecy Rekord" redagowany jest całkowicie w języku polskim i przynosi sto dwa dziesięcia jednobarwnych i kolorowych najnowszych modeli. Dział literacko-opisowy zawiera szereg ilustracyj oraz wiadomości z dziedziny literatury, kosmetyki, gospodarstwa domowego, robót ręcznych, świata filmowego, satyry itd. Cennym dodatkiem jest praktyczna tablica kroju. Cena egzemplarza zł. 2. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Bielańska 5.

Zorganizowana ochrona przed pożarami i klęskami elementarnemi.

P. Minister spraw wewnętrznych powołał do życia stałą komisję doradczą do spraw ochrony przed pożarami i innemi klęskami. W skład komisji wchodzą przedstawiciele ministerstw: spraw wewnętrznych, spraw wojskowych, skarbu, komunikacji, przemysłu i handlu, przedstawiciele związku powiatów, związku miast polskich i związku gmin wiejskich, delegaci straży pożarnych, prywatnych zakładów ubezpieczeń, oraz powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych w Warszawie.

Członków komisji powołuje Minister spraw wewnętrznych na okres 3-letni. W obradach komisji brać mogą udział z głosem doradczym urzędnicy Ministerstwa spraw wewnętrznych oraz rzeczoznawcy. Komisja podzielona będzie na trzy stałe sekcje, a to: do spraw finasowych i ogólnych, fachowych i technicznych oraz obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Członkowie komisji pełnią swe obowiązki honorowo, jeżeli zaś mieszkają poza miejscem obrad, otrzymują zwrot kosztów podróży.

Zjazd literatów.

Warszawa, 27 V. (PAT). W dniach 25 i 26 b. m. odbył się tu walny zjazd delegatów Związku Zawodowego Literatów Polskich, z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna. Zjazd zagaił p. Pomirowski, powołując F. Goetla na przewodniczącego. Do prezydjum wybrano pp. Pigonia, Jampolskiego, Czosnowskiego, Dobaczewską, Gałuszkę, Zembrzuską.

Zebrani uczcili dłuższą chwilą milczenia pamięć Marszałka Piłsudskiego. Po dwudniowych obradach zjazd przyjął przedstawiony przez związek warszawski projekt statutu jednolitego związku zawodowego Literatów polskich jednoczącego poszczególne związki istniejące w różnych miastach. Następnie dokonano wyborów do zarządu głównego. Ze Lwowa weszli pp. Ortwin i Jampolski. P. Hulewicz przedstawił wniosek, aby związek uczcił w sposób trwały pamięć Marszałka Piłsudskiego przez wydanie odpowiedniej księgi. Wniosek przyjęty został jednomyślnie.

Litwinow zaproszony do Paryża.

Berlin, 27 V. (PAT.) Niem biuro inf. donosi z Moskwy: Tass podaje z Genewy, że komisarz Litwinow otrzymał od ministra Lavala zaproszenie przyjazdu do Paryża. Co się tyczy terminu, to jak oświadczył min. Laval, kom. Litwinow sam go ustali. Kom. Litwinow konferował przez czas dłuższy z min. Beneszem. Wizyta min. Benesza w Moskwie przewidywana jest na 8 czerwca b. r. Min. Titulescu przybyć ma do Moskwy w końcu czerwca.

LOT PRZEZ ATLANTYK.

Rio de Janeiro, 27 V. (PAT.) Hiszpański lotnik transatlantycki Bambo z powodu braku benzyny wylądował w Camocim o godz. 10'40 według czasu miejscowego.

ZJAZD HARCERSTWA.

Gdynia, 27 V. (PAT.) Wczoraj trwały w dalszym ciągu obrady XV. walnego zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego, pod przewodnictwem gen. Pasławskiego. Dokonano wyboru rady naczelnej, złożonej z 12 osób, z woj. Grażyńskim na czele. Uchwalono jednomyślnie wnioski dotyczące czynnego i bezpośredniego udziału Harcerstwa w sypaniu Kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu, nazwania ośrodka kształcenia starszyzny w Górkach Wielkich imieniem Marszałka Piłsudskiego, oraz uznanie pracy harcerskiej nauczycielstwa i urzędników za pracę społeczną.

Uchwalono wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzplitej, premjera Sławka, pani Aleksandry Piłsudskiej, gen. insp. armji gen. Śmigłego, ministra Jędrzejewicza i do naczelnego skauta świata lorda Baden Powella.

EGZAMINY LOTNICZE W MIN. KOMUNIKACJI.

Pod przewodnictwem dyrektora departamentu lotnictwa cywilnego ppłk. dypl. Turbiaka odbyły się w Ministerstwie Komunikacji egzaminy na członków załóg statków powietrznych.

Ogółem do egzaminów stanęło 32 osoby, z pośród których zdało całkowicie 13, warunkowo zaś 5. Dwaj ze zdających otrzymali poprawki, 12-tu zaś nie zdało.

Z ogólnej liczby 32 egzaminowanych ubiegało się o stopień pilota turystycznego 13; 6 mechanika i radjooperatora pokładowego i 13 nawigatorów.

Następne egzaminy odbędą się w jesieni b. r.

56.000 ROBOTNIKÓW ZATRUDNIA MIN. KOMUNIKACJI.

Stan zatrudnionych robotników drogowych, wodnych i kolejowych w dniu 1 maja b. r. wynosił 56.053 robotników.

Z liczby tej na robotach drogowych było zatrudnionych 41.441 osób, na robotach wodnych 10.803 osób i na robotach kolejowych 3.809 osób.

Minister Goebbels o mowie kanclerza Hitlera.

Berlin, 27 V. (PAT.) Podczas dzisiejszej manifestacji z okazji „Dni żeglugi niemieckiej w Hamburgu", wygłosił przemówienie minister dr. Göbbels, który zwrócił uwagę na znaczenie nowej armji niemieckiej dla rozbudowy Rzeszy, podkreślając pokojowe zadania tejże armji. **Opierając się takiej potędze — mówił minister — musi się Niemcom udać zdobycie znowu dawnego naszego pełnego chwały stanowiska w świecie.** Wiele już w tym kierunku zdziałano, ale wiele jeszcze pozostaje do zrobienia, Rzym nie w ciągu jednego dnia został zbudowany.

Potrzeba czasu do tego, aby fundamenty zostały utrwalone. Minister powołał się następnie na silne wrażenie, jakie ostatnia mowa kanclerza Hitlera wywołała zagranicą. Ta mowa — oświadczył minister — nie miała nic wspólnego z tchórzliwym pacyfizmem, ani z krzykliwym hurapatrjotyzmem. **Świat zrozumiał że gdy Hitler mówi, przemawia przez jego usta przeszło 60 miljonów Niemców.** Ostatnia mowa kanclerza była głośnym apelem do rozumu. Rozsądni ludzie w świecie słyszeli ten apel, a narody zrozumieją go, jako troskę o dalsze losy kultury zachodnio-europejskiej, Gdyby Niemcy stoczyły się w przepaść, pociągnęły za sobą wszystkie narody. Patrzymy na tę sprawę tak, jak się ona przedstawia: trzeźwo i bez zastrzeżeń i nie obawiamy się spojrzeć w oczy nieubłaganym faktom. Przekonani jesteśmy, że gdy wszyscy inni milczą, wódz nasz powołany jest do wypowiadania wyzwalającego słowa, w imię dobrobytu i pokoju Europy.

—o—

Świat robotniczy Warszawy
składa hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Warszawa, 27 V. (PAT.) Wczoraj w wielkiej sali kinoteatru Colosseum odbyło się zgromadzenie żałobne dla uczczenia nieśmiertelnej pamięci Marszałka Piłsudskiego — zorganizowane staraniem Związku Związków Zawodowych.

Już na długo przed godziną 11 salę Colosseum wypełniły szczelnie rzesze robotnicze. Również tłumy zaległy obszerny dziedziniec przed Colosseum nie mogąc znaleźć wolnych miejsc. Na scenie ustawiono na tle orła białego popiersie Marszałka Piłsudskiego Po obu stronach ustawiły się poczty sztandarowe związków i organizacyj robotniczych ze sztandarami okrytemi krepą. Po odegraniu hymnu narodowego zgromadzenie żałobne zagaił b. minister inż. **Jędrzej Moraczewski,** który mówiąc o Marszałku Piłsudskim, jako o Wodzu i Mężu stanu i Jego zasługach dla świata pracy, wskazał zebranym, iż był on tym, który w niepodległej Polsce **urzeczywistnił równouprawnienie polityczne robotników, oraz jako Naczelnik Państwa i premjer rozbudował ustawodawstwo społeczne.**

Po zagajeniu zgromadzenia chór P. F. K. odśpiewał dwie pieśni ułożone ku czci Marszałka.

Następnie do zebranych wygłosił przemówienie prezes warszawskiej zawodowej rady okręgowej Z. Z. Z. Zygmunt **Gardecki,** który przypomniał zebranym ile lud pracujący zawdzięcza Marszałkowi Piłsudskiemu, który nauczył walczyć polską klasę robotniczą o wyzwolenie narodowe i społeczne. Składając hołd Marszałkowi Piłsudskiemu, jako Wodzowi narodu i wielkiemu kierownikowi klasy robotniczej, mówca oznajmił, że w zrozumieniu wielkich zasług Marszałka Piłsudskiego warszawska rada okręgowa Z Z. Z. w porozumieniu z centralnym komitetem Z. Z. Z. postanowiła **jako widomy znak hołdu klasy robotniczej dla Marszałka Piłsudskiego wystąpić z inicjatywą budowy pomnika ku Jego czci.** Pomnik ten stanąłby na Woli, wybudowany z funduszów, powstałych ze składek robotniczych.

Zkolei poseł Antoni **Pączek, wice**prezes Instytutu robotniczego im. Żeromskiego mówił do zebranych o czynach i ideałach Marszałka Piłsudskiego, składając w swem przemówieniu hołd wielkiemu Wodzowi Narodu, jako największemu obywatelowi, żołnierzowi. Wodzowi i polityko w dziejach polskiego Narodu. Kończąc mówca, stwierdził, iż klasa robotnicza w pełnem zrozumieniu wielkości spuścizny po Marszałku Piłsudskim, pójdzie za jego wskazaniem po drodze budowy wiekości Rzplitej i zrozumie nia miejsca, jakie przypada ludowi pracującemu w wyścigu pracy dla dobra Państwa.

Po zakończeniu części oficjalnej, zgromadzenia żałobnego został wyświetlony dla zebranych film z uroczystości pogrzebowych.

Ponieważ liczne rzesze robotnicze, zebrane na dziedzińcu nie mogły wysłuchać przemówień, po raz drugi do zebranych przemówił b. min. inż. Jędrzej Moraczewski.

„Sztandar jest czemś więcej,
niż konto czekowe".

Berlin. 27 V. (PAT.) Pod tytułem „Sztandar jest czemś więcej niż konto bankowe" na łamach urzędowego organu partyjnego „Völkischer Beobachter" zamieszcza znamienny artykuł. Autor wywodzi, że siły narodu nie stanowi wyłącznie stan gospodarczy, lecz przedewszystkiem żywa energja narodu. Wyrazicielem tej energji narodowej jest narodowy socjalizm. Dotychczasowy system kapitalistyczny dopuścił dla spokoju życia gospodarczego do przyjęcia Davesa i Younga wbrew interesom społeczności niemieckiej. Kanclerz Hitler stworzył przez swą politykę cen i płac podstawy dla silnego ugruntowania życia gospodarczego. *Jeśli zasady narodowo-socjalistyczne niepokoją koła gospodarcze, to jest to bezczelność kapitalistyczna, a nie wina narodowego socjalizmu.* Koła gospodarcze mogą oprzeć swą pracę na wyżej wymienionych podstawach. *Nie mogą i nie wolno im jednak wywierać nacisku domagając się rewizji zasad narodowego socjalizmu.* Narodowy socjalizm nie prowadził swej walki celem produkowania towarów na wywóz. Ważniejszy jest rozwój energji narodowej zapewniający powodzenie zarządzeń gospodarczych, niż wygodne gospodarowanie. Konkludując, autor zadaje pytanie, czy mamy surowce, czy też nie. Jest to zagadnienie gospodarcze, które podporządkowane jest zasadom światopoglądu i wierzeń w siłę twórczą rasy".

„Nowi miljonerzy" i „miljonerki".

Obecnie nadchodzą bliższe szczegóły, dotyczące tych wszystkich, którzy posiadali los numer 87.111, na który przed kilku dniami w 32 Loterji Państwowej padła główna wygrana w kwocie miljona złotych.



P. Piotr Nawrocki.

Właścicielem jednej z ćwiartek tego losu jest p. Piotr Nawrocki ze Skały pod Ojcowem, gdzie posiada zakład gastronomiczny. P. Nawrocki, którego fotografję podajemy podjął już w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej przypadającą mu sumę 200.000 zł. i ulokował ją narazie w Banku Gospodarstwa Krajowego, a w przyszłości zamierza wybudować sobie w Krakowie dom czynszowy.

Inną ćwiartkę tego szczęśliwego numeru 87.111 posiadały trzy skromne urzędniczki fabryki wyrobów gumowych w Wolbromiu: p. Felicja Likówna, p. Halina Kitlerówna i p. Ewa Kowalówna. Nie miały wiele pieniędzy, więc do spółki nabyły ćwiartkę. Nie marzyły o głównej wygranej, a tymczasem los uśmiechnął się do nich i obdarzył je dwustu tysiącami. Nie chciały wierzyć swemu szczęściu aż podjęły całą kwotę gotówką i wspólnie w całości złożyły ją również w banku w Warszawie. Postanowiły bowiem tak szczęśliwej spółki nie rozwiązywać, lecz dalej razem pracować, myśląc o wybudowaniu wspólnej willi-pensjonatu w Krynicy, w której każda mogłaby mieć zajęcie.

Oczywiście postanowiły też razem dalej grać w 33-ej Loterji, gdzie mają tyle różnych i nowych szans wygrania. Zwłaszcza bardzo interesowało je dodatkowe bezpłatne ciągnienie „gwiazdkowe" w grudniu.

Należy dodać, że już wkroczyliśmy w okres 33-ej Loterji i że ze względu na wielki popyt na losy do I-ej klasy, trzeba spieszyć się z ich nabywaniem, gdyż może ich zbraknąć.



Trzy „miljonerki" z Wolbromia.

Giełda z dnia 27 maja.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach. Pszenica, żyto, jęczmień, owies. hreczka i kasza obniżyły się w cenie, natomiast proso podrożało. Tendencja zniżkowa, usposobienie ożywione. Pszenica jednolita 18.25—18.50, 19.50—19.75, zbiorowa 17.25—17.50, 18.50—18.75, żyto jednolite 14.75—15, 16.75—17, zbiorowe 14.25—14.50, 16.25—16.50, jęczmień jednol. 13.50—13.75, przemiałowy 13—13.25, 15—15.25, owies jednol. niezad. 17—17.75, 19.25—19.75, jednol. lekko zadeszcz. 16.50—16.75, 18.75—19, zbior. lekko zadeszcz. 16—16.25, 18.25—18.50, jednol. zadeszcz. 15.75—16, 18—18.25, zbior. zadeszcz. 15.25—15.75, 17.50—18, hreczka przemiałowa 17—17.25, kasza hreczana 29—31, proso krajowe 23—24. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w dewizie Londyn i Zurych. Dolar około zł. 5.33.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 90.60, Holandja 359.10, Londyn 26.30, N. Jork czeki 5.31 7/8, kabel 5.32, Paryż 34.98, Praga 22.13, Sztokholm 136, Szwajcarja 171.74, Włochy 43.78 **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 42.25, 5 prc. poż. konwers. 67, 6 prc. poż. dol. 81, 4 prc. poż. dol. 52.50, 7 prc. poż. stab. 62.88. **Akcje:** Bank Polski 87.50, Lilpop 9.25. Dolar w obrotach prywatnych 5.33.

Z ZYGMUNTOWICZ.

Na odcinku Konar.

(20-lecie walk I. Brygady.)

Zaledwie dwa miesiące przebywała Brygada, po walkach i trudach wojennych w 1914 r. — na odpoczynku w Kętach, gdzie po przeformowaniu się i normalnem wyekwipowaniu technicznem w dniu 3 marca objęła odcinek nad Nidą, w Pinczowskiem.

Walki pozycyjne trwały do 11 maja, kiedyto — po zwycięstwie wojsk austr.-niem. pod Gorlicami — wysłane patrole Bdy — na drugi brzeg Nidy — doniosły, jej o wycofaniu się Moskali.

Przeprawiły się więc — oddziały nasze na drugą stronę, zajęły okolicz ne wzgórza, a patrole ułańskie donosiły o całkowitym odwrocie Rosjan.

Bda przeprawiła się na drugi dzień, po wybudowaniu mostu przez saperów i od tej chwili — ruszyły oddziały I. Bdy w pogoń za nieprzyjacielem, który dopiero 16 maja — zatrzymał się w dolinie rzeki Pokrzywianki, pod Konarami i Kozinkiem.

Rozpoczęła się mordercza walka, która trwała do 25 maja i w której żołnierz legjonowy złożył dużą ofiarę krwi, lecz wykazał, że posiada ogromne cechy i zalety bojowe. Krwawił się tu 5 pp. L. P. pod Berbeckim, VI. bataljon Fleszara i V. bataljon Herwina.

Ciężkie zadanie miał I. i III. baon 1 pp. Rydza - Śmigłego, który na południe od Konar — na drodze do Sandomierza atakował utracony przez wojska austr. lasek kozinkowski. Mimo ogromnej przewagi nieprzyjaciela — lasek został zdobyty, wzięto jeńców i materjał wojenny. 5pp. zdobył Snojków i walczył krwawo o Przepiórów i Kamieniec. Zdobyto te miejscowości i okopano się o 200 kroków od linji nieprzyj.

Zawrzała bitwa, jedna z najsroższych, która zakończyła się zwycięstwem wojsk Piłsudskiego. Trwała ona po dzień 25 maja. Wróg ustąpił, pozostawiając wiele materjału wojennego, dużo jeńców i wielu zabitych. Rannych i zabitych z jednego wzgórza — w ostatnich dniach — wynosili rosyjscy sanitarjusze przez 7 godzin. Lecz i Bda miała duże straty, od Łowczówka z grudnia 1914 r. może największe.

Poległo oficerów 10, rannych 25, chorych 4. Szeregowych poległo 96, rannych 392, chorych 113. Zaginionych szeregowców 54. Razem 39 oficerów i 655 szeregowych.

Wśród oficerów życie oddali — jedni z najdzielniejszych; więc zginął kpt. Herwin - Piątek, Sarmat - Szyszłowski, Darocza, Bagniewski, Tadeusz Dąbrowski, Kwieciński Oset, Nitecki i wielu, wielu innych.

W rozkazie Komendanta po Konarach czytamy między innemi.

„Boje, któreśmy zakończyli... były dla nas doskonałą szkołą właśnie dlatego, że wymagały, by każdy z oficerów i żołnierzy uczył się dostosowywać obecnie swe działania do dział otoczenia a zarazem złożył dowód, że dla dobrego żołnierza niema położenia, z którego z honorem wyjść nie można..."

...20 lat mija, gdy po takiej drodze, krwawej, lecz pełnej chwały szły Legjony Piłsudskiego do wolnej Polski, niosąc sławę oręża polskiego i honor imienia żołnierza, którego duch nie zgasł mimo tyluletniej niewoli!

Hołd młodzieży dla Marszałka Piłsudskiego.

Kraków, 27 V. (PAT.) Młodzież krakowska szkół średnich złożyła wczoraj hołd Marszałkowi Piłsudskiemu. Po nabożeństwie w katedrze wawelskiej 10.000 młodzieży zebrało się na dziedzińcu wawelskim, gdzie przemówił kurator okr. szkolnego Godecki. Następnie poczty sztandarowe udały się do krypty św. Leonarda.

Likwidacja Towarzystwa Starych Bolszewików.

Moskwa, 27 V. (PAT.) Wszystkie dzienniki zamieszczają na pierwszych stronach sensacyjny komunikat centralnego Komitetu partji komunistycznej, nakazujący likwidację Twa Starych Bolszewików. Likwidacja, która nastąpi na zasadzie uchwały członków, którzy wstąpili do partji już po rewolucji, co mogłoby grozić stworzeniem nowej „partji". Towarzystwo, nie bacząc na znaczny osobisty autorytet swych członków, nie odgrywało większej roli politycznej w ostatnim okresie.

—c—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 924/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego re wiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 czerwca 1935 o godz. 12 w Borysławiu na kop. „Dziunia“ odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Schachne Kartagenera i tow., składających się z 15.000 kg. ropy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 23 maja 1935. 2195K

IV. Km. 983/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu IV. rewiru Kazimierz Paszkowski, mający kancelarję w Drohobyczu, ul. Mała Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 czerwca 1935 r. o godz. 9 w Drohobyczu plac Bartłomieja Nr. 4 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Heleny Klinghoffer, Elkuna (Eljakima) Klinghoffera, Dawida Klinghoffera i Józefa Klinghoffera, składających się z 1 młyn ka do zboża, 2 maszyny do szycia, 8 sieczkarni dwukołowych itd., oszacowanych na łączną sumę zł. 2100. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 23 maja 1935. 2194K

V. Km. 2473/33. Strona zobowiązana: Marja z Kaiserów Waluszewska. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej: Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 dnia 3 lipca 1935 o godz. 11 w sali III. biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków, postanowieniem z dn. 10 stycznia 1934, lcz. V. Km. 2473/33, licytacja realności obj. whl. 1247/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: Parcela budowlana lkat. 6998 i parcela gruntowa lkat. 5292/2, o łącznej powierzchni 1.100 m kw. z budynkiem mieszkalnym jednopiętrowym i budynkami gospodarczemi, położone przy ul. Tkackiej L. orj. 28a. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 69.119 zł. 58 gr. Najniższa oferta 34.559 zł. 79 gr. Do realności obj. whl. 1247/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, należą następujące przynależności: okna, drzwi, kociołki, muszle wodociągowe, piecyk łazienkowy, wanna żelazna, oszacowane na 814 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.
Lwów, dnia 28 marca 1935. 2178K

Km. 629/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarję w Grzymałowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lipca 1935 r. o godz. 8 w Krasnem odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Michała Nałukowego, składających się z maszyny do pisania, radja 4-lampowego z głośnikiem, biurka jasno politerowanego, wagi decymalnej i różnych towarów bławatnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1391. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, dnia 23 maja 1935. 2193K

VII. Km. 1644/33. Edykt o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarję we Lwowie ul. Piekarska 1c na podstawie par. 272 oe. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 czerwca 1935 o godz. 9-tej we Lwowie, ul. Mączna 26 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 3 retort á 10 m. długich, młyna kulowego zpn. 40 wózków żelaznych, kotła parowego i pompy parowej, oszacowanych na 9900 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.
Lwów, dnia 20 maja 1935. 2196K

I. Km. 1738/34. Strona zobowiązana: Osyp Bolechowski i Stefanja Bolechowska, czyli Stefanja owd. Panasiuk 2 śl. Bolechowska. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Spółdz. Handlowo - Przemysłowego Banku z ogr. odp. we Lwowie, ul. Rynek 10 strony egzekwującej odbędzie się 27 czerwca 1935 r. o godz. 10.30 przedpoł. w biurze Nr. 44 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Tarnopol. Whl. 1736. Oznaczenie realności: dom w Tarnopolu ul. Mikuliniecka 11, zabudowania gospodarcze o pgr. lkat. 1759/2 o pow. 300 m kw. Wartość szac. wraz z przynależ. 4.743 zł. Whl. 1/2 5020. Dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie o pgr. lkat. 1325/3 o pow. 256 m kw. w połowie. Wartość szac. wraz z przynależ. 1.604 zł. 40 gr. Whl. 5021. Stodoła i ogród o pow. 772 m kw. w 3/4 cz. Wart. szac. wraz z przynal. 1.519 zł. 50 gr. Okrągło 7.850 zł. Najniższa oferta 3.925 zł. Do realności whl. 1736, 5020 i 5021 ks. gr. gm. kat. Tarnopol należą następujące przynależności: szczegółowo wymienione w protokole oszacowania. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. 2191K
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu.

Km. 17/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślanach na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 1 czerwca 1935 o godzinie 8 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika na folwarku w Ostałowicach w jego mieszkaniu i na gospodarstwie się znajdujących, a składających się z 99 sztuk inwentarza żywego, kilkanaście sztuk zastawy stołowej srebrnej i platery oraz kilka serwisów srebrnych (kompletów), około 75 sztuk rozmaitego urządzenia meblowego, 1 dubeltówka, 6-cio lampowy aparat radjowy, 27 sztuk obrazów wartościowych, 1 maszyna do szycia, ubrania, futra, 1 zegarek złoty, poduszki, 4 dywany perskie, inwentarz gospodarczy martwy jak: wozy, powozy, uprząż, młocarnie, lokomobila, pługi, siewniki, siewiarki, grabarki, kultywatory, młyn ki do czyszczenia zboża, wagi, centryfuga do mleka itp. z tem, że oszacowanie tych ruchomości nastąpi w dniu licytacji przez biegłego sądowego. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Przemyślany, 24 maja 1935. 2197K

UPADŁOŚCI.

Sa. 11/34/72. Postępowanie ugodowe Hermana Löwa, Lwów, pl. Solskich zakończone.
Sąd Okręgowy Wydział II.
Lwów, dnia 15 kwietnia 1935. 2183

I. Sa. 191/31. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Spółdzielczego Banku Urzędniczego w Krakowie, św. Tomasza 26 wpisanego do rejestru handlowego jak wyżej jest zakończone.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 8 kwietnia 1935. 2185

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 22/35/4. Edykt. 1) Franciszek Hajost, syn Tomasza i Marjanny z Młynarczyków, urodzony 17 marca 1894 i zamieszkały w Rzykach, jako żołnierz b. armji austr. zaginął na wojnie od sierpnia 1914 bez wieści. 2) Jakób Hajost, syn Tomasza i Marjanny z Młynarczyków, urodzony 20 kwietnia 1901 i zamieszkały w Rzykach, jako żołnierz 12 pp. Wojsk Polskich zaginął od lutego 1920 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionych do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Wadowicach, dnia 7 maja 1935. 2184

I. T. 19/35/5. Edykt. Wolf Pickholz, syn Dawida Samuela 2 imion Pickholza i Tauby z domu Kostman, urodzony 19 marca 1894 w Stryju zamieszkały w Białej, zaginął od listopada 1923 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.
Sąd Okręgowy.
W Wadowicach, dnia 7 maja 1935. 2187

T. 13/35. Edykt. Wojciech Brej, syn Jędrzeja i Katarzyny, ur. 26 marca 1855 w Łazach Dębowieckich zaginął na Węgrzech w r. 1878. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu roku.
Sąd Okręgowy.
W Jaśle, dnia 8 maja 1935. 2182

I T 15/35/6. Edykt. Antoni Piaseczny, syn Józefa i Honoraty, urodzony 11 stycznia 1901 i zamieszkały w Makowie Podhalańskim, jako żołnierz 20 pp. Wojsk Polskich zaginął na wojnie od końca 1920 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.
Sąd Okręgowy.
W Wadowicach, dnia 14 maja 1935. 2114

T. 71/33. Józef Szwała, urodzony 14 marca 1897 w Czyszkach zaginął jako żołnierz austrjacki. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.
Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 2 września 1933. 2149

T. 61/34. Edykt. Mikołaj Damorecki, syn Antoniny Damoreckiej, urodzony 14 września 1892 w Uszkowicach pow. Przemyślany oraz tamże zamieszkały od roku 1914 brał udział jako żołnierz b. 39 pp. austr., poczem dostał się do niewoli rosyjskiej, jako jeniec w zimie 1918 w Busku przydzielony został do jakiegoś oficera rosyjskiego i od tego czasu niema o nim wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na prośbę przyrodniej siostry Marji Suszczyńskiej zam. Siera i Józefa Suszczyńskiego wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się to wezwanie, aby najpóźniej do 12 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie.
Sąd Okręgowy.
W Brzeżanach, 12 lutego 1935. 2122

T. 43. Edykt. Michał Mucak urodzony 27 sierpnia 1847 w Martynowie, syn Jakóba i Anastazji, w roku 1915 podczas odwrotu wojsk rosyjskich z Martynowa został ciężko ranny i wzięty przez wojska rosyjskie do szpitala polowego w Bursztynie i od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Ogłasza się wezwanie, aby do 6 miesięcy udzielono sądowi wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, by dał znać o sobie. 2127
Sąd Okręgowy.
W Brzeżanach, dnia 21 października 1933.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA TARNOPOL—ZBARAŻ S. A.

I. OGŁOSZENIE.

Stosownie do postanowień §§. 10—19 statutu ogłasza się, że XX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Tarnopol—Zbaraż“ odbędzie się dnia 26 czerwca 1935 o godzinie 10 przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1 (Gmach Galic. Kasy Oszczędności).

Przedmiotem obrad będzie:
Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

Według postanowień §. 20 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki lub w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie i nie będzie odebraną przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 11 czerwca 1935 w Zarządzie we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1 (Gmach Galic. Kasy Oszczędności). 2180
ZARZĄD.

KOLEJ LOKALNA DELATYN—KOŁOMYJA—STEFANÓWKA S. A.

I. OGŁOSZENIE.

Stosownie do postanowień §§. 11—20 statutu ogłasza się, że XXXIV Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Delatyn—Kołomyja—Stefanówka“ odbędzie się dnia 24 czerwca 1935 o godzinie 10 przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1 (Gmach Galic. Kasy Oszczędności).

Przedmiotem obrad będzie:
Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

Według postanowień §. 21 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, lub w Kasie 1 Urzędu Skarbowego we Lwowie, i nie będzie odebraną przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 8 czerwca 1935 w Zarządzie we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1 (Gmach Galic. Kasy Oszczędności). 2181
ZARZĄD.

OGŁOSZENIE.

Więzienie w Drohobyczu-Górka zakupi loco i waga magazyny więzienia 10.000 kg. grochu, 6.000 kg. fasoli białej, 300 kg. pęcaku, 250 kg. cykorji, 1.500 kg. cukru miałkiego, 20 kg. pieprzu, 10 kg. liści bobkowych, 30.000 kg. mąki pszennej bułkowej, 3.000 kg. cebuli, 2.000 kg. kaszy hreczanej, 800 kg. kaszy jęczmiennej, 3.000 kg. słoniny grzbietowej, około 11.000 litrów mleka, 500 kg. masła, 15.000 szt. jaj, 50 litrów esencji octowej 80 prc., 500 kg. ryżu, 13 beczek śledzi normalnej wielkości o zawartości około 1.200 szt. w beczce, 500 kg. jęczmienia, 500 kg. makaronu, 45.000 kg. żyta dworskiego jednolitego, około 200 kg. drożdży, 600 kg. kaszy jaglanej, 40 kg. kminku, 10.000 kg. buraków ćwikłowych.

Artykuły powyższe mają być pierwszorzędnej jakości i gatunku, termin dostawy do dnia 1 lipca 1935 r. Oprócz jaj, mleka masła i drożdży, które mają być dostarczane w miarę zapotrzebowania.

Wysokość wadjum 5 prc., wysokość zaś kaucji w razie otrzymania zamówienia 10 proc. wartości zamówionych artykułów. Oferty na dostawę wraz z próbkami wyżej wymienionych artykułów należy składać do dnia 21 czerwca 1935 r. godz. 11-ta przedpołudniem w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „oferta“ w Zarządzie więzienia w Drohobyczu i winny zawierać:
1) Powołanie się na ogłoszenie przetargu,
2) Wyraźne oświadczenie, że oferent poddaje się zasadniczym warunkom przetargu,
3) Podanie ceny poszczególnych artykułów,
4) Ilość oferowanego artykułu,
5) Wzmiankę o złożeniu wadjum,
6) Imię, nazwisko i adres oferenta.

Komisja Gospodarcza zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak również zwiększenia względnie zmniejszenia ilości oferowanych artykułów. O szczegółowych warunkach przetargu, osoby zainteresowane mogą się informować na miejscu u Przewodniczącego Komisji Gospodarczej.

Zapłata należności za dostarczone artykuły uskuteczniona będzie w miarę otrzymanych kredytów z Ministerstwa. 2188
Naczelnik więzienia.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie uchwały Sądu Okręgowego jako handl. Wydz. II. we Lwowie z dnia 16 listopada 1934 zwołuję Walne Zgromadzenie członków „Odrodzenia“ „w likwidacji“ Spółki wytw. handl. pracow. skarb. Małopolski, Spółdzielni z ogran. odpowiedz. we Lwowie, na sobotę, dnia 8 czerwca 1935 o godzinie 5-tej (17-tej) popołudniu do sali posiedzeń Polskiej Spółdzielni Kredytowej we Lwowie przy ul. Skarbkowskiej l. 5, I. piętro o następującym porządku dziennym:
1) Zamknięcie rachunków i bilans za rok 1926.
2) Zamknięcie rachunków i bilans za czas od 1/I 1927 do 6/XII 1932.
3) Zamknięcie rachunków i bilans za czas od 7/XII 1932 do 31/XII 1934.
4) Plan podziału między wierzycieli sumy zebranej przez ściąganie od członków udziałów i zatwierdzenie tego planu przez Walne Zgromadzenie.
5) Dalszy ciąg likwidacji Spółdzielni „Odrodzenie“ i przypuszczalny termin ukończenia tejże likwidacji.
6) Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 24 maja 1935.
Za „ODRODZENIE“ „w likwidacji“
Spółka wytw. handl. pracown. skarb. Małopolski, Spółdz. z ogr. odp. we Lwowie
Przez Sąd ustan. likwidator
KAROL LINK. 2170

Zarząd Polskiej Fabryki Farb i Lakierów Edward Lutz Spółka z o. o. Kraków XXII, Kalwaryjska 66, zawiadamia niniejszem, że na podstawie jednomyślnej uchwały Walnego Zgromadzenia Udziałowców z dnia 16. IV. 1935 obniżono kapitał zakładowy Spółki o Zł. 10.000.— tj. z kwoty Zł. 100.000.— na kwotę Zł. 90.000.—. Zarazem wzywa się wierzycieli Spółki, aby jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli na ręce Zarządu Spółki swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia, które nastąpi dnia 27. V. 1935 r. 1796

UNIEWAŻNIAM zaginione świadectwo dojrzałości gimn. I. Tarnopol 1907 Eliasz Zielski. 2171

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną, wystawione przez PKU. w Kołomyji. Karol Büschel. 2190

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, ul. Zimorowicza 15.